

Czuję kurestwo blisko
Czuję bit w rytmie disco
Czuję twój perfum i to wszystko
W podstawówce pewnie byłaś miska
I chłopaki gwizdali kiedy szłaś przez boisko
I stąd wyrobiłaś tą grację w chodzie
Owację na codzień
Chcę leżeć jak pacjent na spodzie
Masz spację w dowodzie
Mimo, że libacje na chodzie
Raz na luzie i wodzie
Raz na wódzie i lodzie
Widzę znasz się na modzie
Grasz to masz, pewnie dbasz o tą odzież
Dokąd idziesz, lepiej powiedz
Chodźmy do mnie, zapalimy towiec
Nie opowiem ci o mnie
Ale będzie super, wspaniale
Głębokie gardła, głębokie anale

Yo mama jesteś przejebana
Czuję się jakbym zajebał sznaberdana
Zapierdalam z tym gównem do rana

Koszula Sean John
Zróbmy to z pompą
Jesteś bombą, yo
Szybka jak Concorde
Na chuj komu kondom
Płyniesz jak bongo
Pią Pią, John Doe
Świnie ubrane skąpo yo
Nie patrz na konto, chodź no słonko
Wszystko tutaj wolno, toteż możesz dotknąć go
Wiesz co? Lubię kurestwo u dziewczyn
Ten grzeszny wzrok co noc, wyobraźnię pieści
Te jędrne piersi, długie nogi i pośladki
Do kolan kozaczki i spodniczki Versace
To jara braci, nie mów chłopakowi - gacik
Że jak Trisha Campbell, widać, idealna dla mnie,
Słodka, jak karmel, takie preferuję kartel
I niczym Mack 10, to raczej rzadko tańczę
Ty rusz ciałkiem, a ja sobie popatrzę, yo

Yo mama jesteś przejebana,
Czuję się jakbym zajebał sznaberdana,
Zapierdalam z tym gównem do rana.